

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 41.

WE SRZODĘ DNIA 25. MAIA 1796.

Z Wiednia d. 18 Maia.

Widząc kommanderujący generał Cesarską armią we Włoszech, iż nieprzyjaciel dostaje od dawnego czasu codziennych posiłków, a dotego iak wiadomo iż już zaszła ugoda pomiędzy dworem Turyńskim i nieprzyjacielem; stosownie więc do odebranych pod d. 10 t. m. z Formigaro raportów został przymuszonym, pociągać nawet po różnych miejscach Włoch po rozstawiane Cesarskie woyska, aby tym sposobem ile tylko mógł zastąpić Włochy.

Pod czas zaszły na d. 7 t. m. w bliskości Piazenza, pomiędzy stojącym pod generałem maiorem Lyptay woyskiem i nieprzyjacielem rozprawy, która aż do d. 8 trwała; został nieprzyjaciel przez odwagę naszego woyska do cofnienia się przymuszonym, a co większa i z opanowanego już stanowiska Godogno, z wielką stratą tak w zabitych, iako też kilkunastu niewolnikach i utratą 6 armat nazad wypędzonym. Lecz odebrawszy nieprzyjaciel zaraz po tym znaczną liczbę świeżego woyska, tak iż był w stanie do przedsięwzięcia jeszcze większych ataków; uczynił tedy zaraz kommanderujący generał potrzebne dyspozycye dla zabezpieczenia trzech stanowisk: Pizzighettone, Casal Maggiore i Cremona,

i aby mógł potym podług okoliczności obrocić się z swoją armią, a szczególniej żeby mógł w każdym przypadku zastąpić fortecę Mantua,

Z wysłanych do Cesarskiej armii Włoskiej posiłków, przybyła już iedna ich część do Włoch, a drugie mają iak tylko będzie można nayprędzey przybydź.

Z Hagi d. 10. Maia.

Obywatel Vonk, członek zgromadzenia narodowego, usiłował wiedziednym tu piśmie dowieść, iż Pruskie, Hanowerskie &c. woyska, o których niektórzy mają mieć pewne wiadomości, że się tylko na utrzymanie demarkacyney linii zgromadzaia, nie mają innego zamiaru, iak w targnięcie do Hollandyi, przywrocenie Stadthudera i dawnego ministeryum. Ta uwaga zrobiła iednak niejakie wrażenie, i zatrudniaia się środkami, aby bydy na każde niespodziane napadnienie do obrony pogotowi. Przedwczorem nalegano na mianey z tego powodu konferencyi, aby generałowi Francuzkiemu Beurnonville oddać zupełną nad woyskiem Batawskim kommandę, i moc, bez dalszey referencyi czynienia nim podług potrzeby; dziś będzie ten projekt wzgromadzeniu narodowym decydowany.

Przybyły tu z Paryża umysłny posła-
Rr

niec przywiósł nam wiadomość, iż Francuzi są już we Włoszech panami Coni i Tortona, że wysiadł na brzegi Genueskie 500 Anglików, zostali w niewolę zabrani i do Nicy zaprowadzeni; że jenerał Buonaparte idzie ku Turynowi, albo go już opanował, iż Sardyński minister przybył do Paryża dla zawarcia pokoju.

Pytanie względem wolnej żeglugi dla neutralnych okrętów na Skaldzie, jeszcze nie jest rozstrzygniętem, i obydwie rzeczypospolite Francuzka i Batawska ieszcze się z sobą naradzają. — Zgromadzenie narodowe dekretowało już wezwanie ludu Batawskiego. Wszyscy obywatele od 18 do 55 lat są napominani do brania się do oręża; ci którzy staną do obrony oyczyzny odbiorą różne nadgrody. — Z Brukseli piszą, iż Cesarz żądał od rządu Francuzkiego, zezwolenia na przedłużenie zawieszenia broni do 2 miesięcy. — To nie baron Stael Szwedzki poseł, ale Szwedzki minister hrabia Lewenhelm, który iedzie do Brukseli przybył do Antwerpii.

Oto jest treść wydanego od zgromadzenia narodowego przeciwko rządowi Angielskiemu manifestu.

“Nie słusznie zaczepiony od wielkiej Brytanii Batawski naród, porwał się do oręża. Tak często pod pokrywką przyjaźni złupiony lud, niepozwoili się więcej uciemniać, ani byż igrzyskiem wyniosłego rządu Angielskiego; będzie bronił swej niepodległości. Możesz ieszcze Europa powątpiwać, iż rzeczpospolita Batawska nie została przez politykę w spomnionego ministerium do bliskiego upadku przywiedziona; możesz powątpiwać, iż rzeczpospolita za pomocą swej aliantki nie ugruntuie swej wolności? Jeszcze w ten czas kiedy Anglia chciała swoje Amerykańskie kolonie podbić, i kiedy się wojna i w innych krajach zapaliła, zachowywały jeneralne stany najsćisłyszczą neutralność; lecz to wszystko na nic się zdało, Anglicy zabrali Hollenderskie okręty i zaprowadzili cały ich konwoj do swych portów. Jeneralne stany chciały przystąpić do umowionej pomiędzy 3 północnemi mocarstwami zbrojney neutralności; lecz

to było zaraz znakiem dla Anglików do wydania rzeczypospolitej wojny i zagarnienia wielu bogatych Hollenderskich okrętów. Rzeczpospolita została więc przymuszona do broniienia swoich praw orężem; ale ministerium Angielskie znalazło swoich zauszników w Hollandyi, którzy wtracili nasze wojenne okręty w jego ręce, i przeszkodzili iż nasze siły wojenne stały nieczynne. Ci zausznicy dawali mu owszystkim co się działo znać; ba co większa nawet i rozkazy, które były dane do łączenia się naszej floty z Francuzką, zostały pod wpływem Stadhudera w niwecz obrocone. Takim sposobem prowadzona wojna, musiała byż koniecznie ze szkodą naszego kraju zakończoną; zamiast odebrania powrotu kosztów, musieliśmy ieszcze Negapatnam ustąpić i wolną żeglugę do Molokuckich wysp pozwolić. — Na ów czas, kiedyśmy chcieli nasz rząd poprawić, a obce woyska weszły do naszego kraju, patrzała Anglia z ukontentowaniem na ten postęp, i zagwarantowała potym tyrańskie systema, które było tey samej tyranii skutkiem. Kiedy Francya sprzykrzywszy sobie panowanie królów, utworzyła się rzeczpospolitą, starała się Anglia podzielić ten kraj i przystąpiła do Pilnitzkiego traktatu. Wiedząc Francya, iż Hollandya będzie przez Anglią przymuszona do łączenia się przeciwko niej, deklarowała Anglii i iey zausznikowi Wilhelmowi V. wojnę. Tu została Hollandya znowu przez swoją podległość Angielskiemu ministerium w nową wojnę wplątana; skarby iey zostały dla dogodzenia projektom Pitta roztrwonione i zbrojownie wyprożnione. Posłano posiłkowe Angielskie woyska do Hollandyi; ale Francuzi zostali wnet we wszystkich stronach zwycięzcami i Anglicy zostali do naszych granic odpartymi. Rzeczpospolita była już bliską swego upadku; ale opatrność Boska obróciła wszystkie projekta iey nieprzyjaciół wniwecz: zima wlatwiła Francuzom wnieście do Hollandyi przez rzeki, a śpieszna ucieczka nieprzyjaciół zachowała rzeczpospolitą od zupełnego spustoszenia. Nasi miesz-

kańcy przyjęli zwycięzców z otwartemi rękami, i tym sposobem została Holandia od swych nieprzyjaciół oswobodzoną; Stadholder porzucił swą ojczyznę i swych przyjaciół, poszedł szukać schronienia u króla Angielskiego. Rzeczpospolita Francuzka deklarowała lud Batawski wolnym, i przywróciła go do swoich praw. — Ministeryum Angielskie usiłuje odtąd zniszczyć handel Hollenderski; więcej iak 100 bogato ładownych i kilka wojennych Hollenderskich okrętów, zostały w portach Angielskich zaaresztowane; nadaremniemy się o nie dopominali, ogłoszono ich nakoniec za dobre przyzy. Ministeryum Angielskie postąpiło do różnych naszych kolonij wschodnich Indyy listy, z podpisem Stadholdera, w których nakazuje rządcom oddanie pod protekcję Angielskiej broni, to jest Anglii naszych kolonij. Wiele kolonij sprzeciwiły się, i zostały wiernemi; ale Kap dobrej nadziei i inne wschodnich Indyy wyspy wpadły jednak w ręce Anglików. Nawet i na lądzie starała się Anglia zaczepić wojskiem rzeczpospolitą, które dla przywiązania do Xcia Oranii wyszło z swej ojczyzny; gdyby iey się było udało, byłaby się druga Wanda z Holandyi zrobiła! Jestże tu co dziwnego, i jeżeli się lud Batawski łączy przez allians z tą rzeplitą; która go wydobyła z pazurów, iego nieprzyjaciół dla odwrocenia tyłu niesprawiedliwości? Takowy allians został d. 16 maja 1795 zawartym. Król Angiel. wydał potym d. 19 września 1795 rzeczpospolitey naszej wojnę, ponieważ sobie miano w Hollandyi przeciwko honorowi Angielskiej korony i prawom Angielskich poddanych postąpić; zaczęli wydać wojennym okrętom rozkazy zabierania wszystkich Hollenderskich okrętów. Gwałt takowy musi teraz i powinien być gwałtem odparty, kiedy się już rzeczpospolita nieznajduie więcej pod wpływem swego Stadholdera. Dla tego więc deklaruie wolny i niepodległy lud Batawski w obliczu całej Europy, iż będąc przymuszonym do broniienia się przeciwko gwałtom Wielkiej Brytanii, będzie każdą napasć na swą wolność, niepodległość, prawa i własne

swę dzierżawę odpierał, i wszystkich sposobow użyie na uczynienie sobie zadosyć i wynadgródenie niezrachowanych przez wiarotomny allians poniesionych szkód; pokładaia w dobroci sprawy swej zupełną ufność, spodziewa się iż opatrność Boska pobłogosławi iego broni. „

Z Londynu d. 6. Maia.

Spodziewamy się iż za 3 niedziele będzie terazniejszy parlament rozwiązany; już czynią wiele przygotowania do elekcyi nowego parlamentu. — Depesze admirała Duncan oświeciły ministrow o zamiarach i przeznaczeniu Hollenderskiej floty. — Eskadra admirała Duncan zabrała pod brzegami Norwegii Francuzkiego kapra *le petit diable* (mały diabeł) który tyle Angielskich okrętów napadł. — Do Gibraltaru wysyłaia spieszo ieszcze więcej woyska.

Parlamentowe obrady. Kiedy ostatniego wtorku, gdy się niższa izba w wydział zamieniła, miały być na nowo subsydye dla Sardynii uchwalone, zapytał się P. Fox, czy to prawda iż Sardynia chciała przeszłego roku z Francją osobny pokoy zawrzeć? i czyby tego niemógł zrobić? Według iego zdania, byłoby dla Anglii i dla Sardynii lepiej; bo jeżeli przez nowe subsydye będzie daley król Sardynski postawiony w stanie prowadzenia wojny, to będzie nietylko ciężarem dla Anglii, ale i nawet nieszczęściem dla tego monarchy. — P. Pitt pochwalił bardzo króla Sardynskiego, iż jest wiernym sprzymierzeńcem. Prawda jest, rzekł, iż przeszłego roku wgrożącym niebezpieczeństwie, proponował król Sardynski Francuzom zawieszenie broni, ale nie pod innemi warunkami, tylko aby Celsarz był w nim zamknięty. Ale gdy nieprzyjaciół dał poznać, iż chce wszystkie zdobyte na nim kraie we Włoszech otrzymać, i nawet żądał aby się zrzekł koalicji i swoje woyska obrocił przeciwko Austrii, odrzucił król Sardynski wspaniale wszelkie propozycye, i odtąd ustały wszystkie negocyacye; nic nie jest więc sprawiedliwszego iak wesprzeć tego monarchę nowemi sub

sydyami. — P. Francis odezwał się, iż cię-
kawa jest rzecz wiedzieć jakie mogą być
w teraźniejszym położeniu z wiązki pomię-
dzy Anglią i Sardynią; gdyż król Sardyn-
ski może nie długo potrafi swoje wspania-
łość utrzymać, i będzie musiał iaki mu
podadzą pokoy przyjąć. Historia Sa-
baudy uczy, iż się Sardynia raz do Au-
stryi, drugi raz do Francyi czepiła, tak
iaki okoliczności kazały; niespodziewa
się żeby to ostatnie teraz nastąpiło; ale
jeżeliby przypadkiem nastąpiło, więc te
subsdyje obrocily by się przeciwko inte-
reśsom Anglii. Jenerał Smith radził żeby
przynajmniey nieposyłać zaraz tych pie-
niedzy, żeby nie dać nieprzyjacielowi na
siebie samego broni w rękę. — Subsdyje
zostały jednak w summie 200,000 f. szt.
uchwalone.

Z Turynu d. 30 Kwietnia.

Dnia dzisiejszego z rana przejechał
tędy pierwszy adiutant kommandującego
jenerała Francuzkiego Buonaparte przez tę
stolicę kuryerem do Paryża. To niespo-
dziewane zdarzenie było skutkiem de-
peszow, które nas rząd przesłał przez
trzech kommissarzy do Francuzkiego
posła do Genui Faipult, żądając jeżeli
niezrobienia zaraz przystoynego pokoju to
przynajmniey w tym położeniu, gdzie się
iż nieprzyjaciel tak blisko naszej stolicy
znayduje zawarcia armistycyum. A ponie-
waż Francuzki minister, nie miał żadney
mocy od dyrektoryatu, ani do zawarcia
pokoju, ani do zawarcia armistycyum; za-
czym zostało tylko pomiędzy jenerałami
do ułatwienia dalszych negocyacyi tym-
czasowe zawieszenie nieprzyjacielskich
krokow ułożone, a wspomniony adiutant
pojechał po dalsze rozkazy w tej mierze
do dyrektoryatu. Wysłanie kommissarzy
do Francuzkiego ministra było w Turynie
publicznie ogłoszone; ponieważ, iak w
tym ogłoszeniu powiedziano, interes kra-
ju wymaga, aby w teraźniejszych okolicz-
nościach, iak najprędzey zakończyć tę
woynę. Teraż wysłano iż nawet do Pa-
ryża kommissarzy. — Armia Francuzka u-
żywa w teraźniejszey Włoskiej kampanii,

w cale nowego rodzaju konney artyleryi;
ta składa się z małych armatek, które cho-
ciaż na największych gorach, mogą być
łatwo transportowane, i rozkładane.

Z Zemlina d. 28. Kwietnia.

Stosownie do zaszłego rozporządzenia
nadworney woyskowej kommissyi, zosta-
ła iż kwarantyna od Tureckiey strony w
Mehia zniesioną; niestety iż tam o za-
dnych chorobach, zaczym i tu będzie wnet
kwarantyna zniesioną i zupełna kommuni-
kacya nazad przywrócona. — Jadący z
Konstantynopola, którzy tu na kwan-
tynie zasiedli, potwierdzają wielkie Por-
ty uzbierania, i dodają iż jeszcze nigdy takich
nie było; ponieważ bez względu na oltarz
i religią, wszystko werbuia co tylko broń
nosić może; pod Filippolem ma 100,000 ar-
mia stanąć. Wczoray przyszło tu znowu 9
transportowych Cesarzkich statków, z któ-
rych 6 maką i owsem ładownych pōdą
do Karlsztadu, a z 3, które solą ładowne,
ieden się tu zostanie, a dwa pōdą daley.
Dowiadujemy się z Belgradu, iż tamtey-
szy basza odebrał ieszcze d. 19 t. m. fer-
man, w którym ma nakaz żeby dla 5000
tatarow, które ida dla zmocnienia tamtey-
szego garnizonu kwatery przygotował, a
forteć postawił iak najprędzey w stanie
obrony i opatrzył ią w potrzebną żywność.
Od tego czasu widać na Belgrádczykach
wielkie pomieszanie, ponieważ się obawia-
ją, iż jeżeli przyydzie do wojny z Rosyją,
aby z naszej strony niedoznali podług al-
liansu iakiey nieprzyjaźni.

Z Hanoweru d. 10. Maja.

Następujące regimenta odebrały roz-
kaz do marszu: regiment 5, 7, 9, i 10;
dragonia i 14 regiment piechoty i strzelcy.
To korpus ma iż w przyszłym tygodniu
ruszyć do Hunte; gwardya odebrała także
rozkaz do marszu. Oprócz tego gotuią ie-
dnę baterią letkiey, a dwie baterye cięż-
kiey artyleryi do pola; ostatnie mogą być
i do konney artyleryi użyte. — Słychać
także, iż ma tedy iść 2000 Hefs-darmsztá-
dzkich woysk, które mają z Kuxhawen do
Anglii popłynąć.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W E S R Z O D Ę D N I A 25. M A I A 1796.

Z Paryża dnia 6. Maia.

Przed dwiema dniami przybiegł tu niespodzianie do Hiszpańskiego posła margrabiego del Campo kuryer; odtąd dowiedzieliśmy się iż Hiszpański poseł odebrał zlecenie, starania się o wyrobienie armistycjum dla dworu Turynskiego. Dzisiaj słychać już, iż król Sardyński żąda aktualnie partykularnego pokoju; pozwola woj-skom rzeszypospolitej wolny przechod przez jego kraje do Medyolanu i oddaie w zakład fortece Aleksandrya i Tortona. Przybył już także i kommissarz króla Sardyńskiego, który przed pałacem dyrektoryatu wysiadł; mówią iż się już Sardynia rzeka Sabaudyi i Nicy, i chce z Francją wnieść w przymierze.

Kommandant pierwszej półbrygady legionu policyi Prevot, jest aresztowanym; zdaie się iż on się najwięcej do nieposłuszeństwa swego korpusu dołożył. Druga półbrygady, której jest kommandantem exmich, terazniejszy reprezentant Poulter, oświadczyła dyrektoryatowi, iż wszędzie poydzie, gdzie tylko się niebezpieczeństwo pokaże. A trzeci batalion tej półbrygady który w Choisy stoi, chciał nawet przeciwko tym z buntowanym iść; ostatni zostali w przeszłą śrrodę pod mocną eskortą do Metz poprowadzeni. Umyslnie złożony sąd, wojskowy będzie ich dowodzców w domu inwalidów sądził.

Isabeau został się iak dawniey sekretarzem zagranicznych interesów, a Dela-

croix ministrem. — Od wczoraysza niechce nikt brać 10,000, 2000 i 1000 liw. asygnatow; przed dwiema dniami wyszedł był luidor aż do 7400 liw. a do dziś dnia trzyma się jeszcze do 6800 do 7000 liw. — W Wandzie już jest zupełna spokojność przywroconą; żołnierze przyjęli ofiarowany sobie pardon, a wodzowie Wandy Montrevault, Julais &c. poddali się. Już się tylko szuanie zostają do zwalczenia; już wszelkich środków używają, aby Wandę dokwitnącego nazad stanu przyprowadzić.

Z listu kommissarza Salicetiego do dyrektoryatu przytaczają względem zwycięstwa pod Mondowi następujące wyrazy: "W Mondowi znaleźliśmy znaczny magazyn żyta i furazów; woysko nasze idzie teraz ku Turynowi. Woleliśmy tę drogą wziąć, chociaż poydziemy przez same gory aż do Turynu, iak iść równinami prosto do Medyolanu, gdzieby nas mogła zawsze liczniejsza boiey jest 10,000 Austryacka iazda napastować. Nasza armia niebyła dotąd tylko 35,000 mocną, a Austryacko-Sardyńska wynosiła 40,000 ludzi. W Turynie mają być rozruchy; kilkanaście osób już tam aresztowano."

Nawet i na placu Vendome, na placu bastylii mają być pamiątki stawiane, i artyści są już wezwani do podawania do tego planów. — Przymuszona pożyczka przyniosła dotąd 10,654,611,775 liw. gotowych pieniędzy. — Tuleysze pisma głoszą za pewną rzecz iż Koi ykańscy partyoci zapalili liniowy okręt Carra.

Pod wyspą Francuską zabraly znowu nasze kapry 9 Angielskich i Portugalskich okrętów; na których było pomiędzy innemi rzeczami 25,000 piastrow, wiele peret, srebra &c.. — Od niejakiego czasu, panuje tu u nas wielka suchość. — Wczoraj rozeszła się w radzie 500 pogłoska, iżemy nowe zwycięstwo nad Piemontczykami odnieśli, i że już Turyn jest w ręku naszego wojska; ale urzędowey niema o tym żadney wzmianki. — Mondo wi miasto, które nasze wojska odebrały, leży tylko o 17 mil od Turynu. — Dotąd jest już 152 millionow mandatow w cyrkulacyi, z których już 52 mill. się nazad do skarbu wrocily.

Podług dzisiejszey rządowej gazety, jest już aktualnie pomiędzy jenerałem naszej Włoskiej armii Buonaparte i krolew Sardyńskim zawarte armistycyum. Nim pokoy zostanie z krolew Sardyńskim zrobiony, daie nam tym czasem w zakład dotrzymania armistycyum fortecę Aleksandrya i Tortona.

W departamencie Gard, zostali buntownicy pobitemi; ich naczelnik Dominique Allier przeszedł za Rhonę. — Wszystkie nowe kupienia się zostały zaraz wojskiem rozpruszone; przeciwko wielu szlachcie mają wyjść ostre dyspozycye.

Sefsya rady pięciuset. Sefsya 3 maja. Camns żądał imieniem skarbowey kommissyi, aby się rada zamieniła w jeneralny wydział. W tym wydziale były proponowane sposoby do cofnienia przedko afsygnatow; niektore członki radzily, aby afsygnaty od 10,000 liwr: w monetę zamienić, a resztę po 100 liwr: za 1 zamienić; ale rada odrzuciła wszystkie sposoby z nieukontentowaniem, i deklarowała iż ustawa d. 18 marca zostanie nietykana.

Sefsya d. 4. Dyrektoryat doniósł radzie, iż dod. 2 t. m. do rana było już 133 podpisow na zakupienie dobr narodowych w departamencie Sekwany, a tego dnia do wieczora urosła ich liczba do 444. Jutro będzie 508 millionow afsygnatow spalonych, które z przymuszoney pożyczki weszły; więc niezostaje się już tylko 24,000 millionow w cyrkulacyi.

Sefsya d. 5. Chenier zdał rapport względem poselstwa dyrektoryatu, aby w Lyonie znieść do przybycia reprezentanta Poulain Grand pré, wydane billety mieszkalne. Proponował przystąpienie nato poselstwo do porządku dniowego, ponieważ są dostateczne ustawy przeciwko emigrantom i Xłom, którzy falszywe, lub zmyslone billety mają.

Imieniem kommissyi skarbowey proponował Montmayon i rada przyjęła, iż za dobra narodowe będą i afsygnaty 10,000 i 2000 po 30 za 1 liwr: przywomowane, gdy będą w departamencie Sekwany w przeciągu iedney dekady, a po departamentach we dwoch dekadach złożone. Tym kanatem wesze afsygnaty mają być zaraz zniszczone.

Z Włoch d. 3 Maia.

Podług wiadomości z Genui d. 30 kwietnia, wyszła z Tulonu z mniejszych okrętow złożona Francuska wojenna flota, stanęła pod Loano. Kilka dni przedtym, zabrala tam Angielska fregata 4 Francuskie okręty ładowne częścią żywnością, częścią też amunicją, i zaprowadziła ich do Liworna.

Z Ventimiglia, piszą pod d. 22 kwietnia, iż tam jeszcze swieze wojska z Francyi przychodzą i do armii idą. D. 21 przeszło tamtędy 2 jenerałow z 560 dragonami, a droga od Marsylii aż do Nicy był wojskiem okrytą, które do armii ciągnie.

Niewielka flotta Neapolitańska, przeszła z 30 feluk i armatnych barek złożona, wyszła z portu Neapolitańskiego ku brzegom Genui.

Z Frankfortu d. 8 Maia.

Kuryer Piemontski przejeżdżający tedy do Londynu przywiózł nam wiadomość iż pomiędzy Sardyńczykami i Francuzami zostało armistycyum zawarte; on wyjechał z Turynu d. 30 kwietnia, królewska familia jeszcze się tam znajdowała razem. Warunki armistycyum nie są jeszcze wiadome; ale się domyślają iż Francuzi, którzy tylko o 8 mil od Turynu byli osadzą niektóre fortecy Piemontskie.

Z Piemonckiego d. 26. Kwietnia.

Hiszpański poseł w Turynie, pojechał ze dwiema wysłaniami deputowanymi od króla Sardyńskiego do Francuzkiego posła w Genui, aby pod jakimkolwiek kondycjami za pośrednictwem Hiszpanii pokój zawrzeć. Strata Piemonczyków wynosi pod Mondowi &c. 3000 w samych niewolnikach; ta nieprzyjemna nowina pomnożyła trwogę w Piemonczykach; dzień i noc pracują nad poprawieniem fortyfikacyi około Turynu. Gdy nieprzyjaciel tak znaczne siły ma, potrzeba się więc obawiać, aby nie stanął wnet pod Turynem i nie obległ tego miasta, jeżeli tym czasem nieprzyjdzie do zawarcia pokoju lub armistycjum — Z okolic Piemonckich, gdzie Francuzi przychodzą, mieszkańcy wcale przed niemi nie uciekają; niektórzy tylko bogacze i mnichy zawczasu do Turynu p uchodzili. Podczas wzięcia Cewy, odwiedził sam generał Francuzki niektórych mieszkańców, i zapewnił ich, iż własność będzie szanowana i porządek utrzymany.

Z Moguncyi d. 7. Maia.

Niepomyślność broni we Włoszech, zda się wcale do nowych środków względem wojny i pokoju być powodem. Przed kilką dniami rozumieliśmy już, iż się wkrótce rozpoczną nieprzyjacielskie kroki; ale wczoraj odebrawszy Arcy-Xzę Karóla kuryera z Wiednia, wyjechał niezadługo potym major od ienerałnego sztabu do Kirn w Hundsrückiem, które po między Cesarzką i Francuzką ułożoną neutralną linią, leży z zadaniem iak słyhać, przedłużenia do 2 miesięcy zawieszenia broni. Jeżeli to nastąpi, to Arcy Xzę Karól poiedzie zapewne przez ten czas do Wiednia; lecz o tym wszystkim potrzeba jeszcze potwierdzenia. — Mówią tu iż już pokój pomiędzy Sardinią i Francją podpisany.

Z Frankfortu d. 7. Maia.

Król Sardyński postął deputowanych do głównej kwatery Francuzkiej i do kommissarza Salicetti, z propozycjami tymczasowego sawieszenia broni; potym poiechali także deputowani Sardyńscy do Paryża.

Cesarska iazda kantonuie ieszcze wciąż w naszych okolicach, ale bataliony grenadyerow stoją spokojnie. Przyczyna dla czego Angielski poseł P. Wickam iezdził do Kondeusza głównej kwatery, była, iż oznaymił Xięciu Kondeuszowi o uchwaleniu nowych subsydyow od strony Anglii, i zaraz się o wypłacenie ich umowił. — Hrabia Oberndorf poiechał już z Mannheimu do Neyburg.

Podług gazety Bareytskiej, jest Cesarski feldmarszałek lieytant hrabia Argenteau, który we Włoszech kommandował z Xstwa Leodyjskiego rodem; ma około 50 lat; jest wzrostu wysokiego i piękny mężczyzna. Zmarły w Londynie Cesarsko Król: pełnomocny poseł przy dworze Francuzkim hrabia Mercy d'Argenteau był jego rodzonym bratem, który jemu i drugiemu w Czechach młodszemu bratu po 3000 liwr: rocznie odkazał. Hrabia Argenteau zaczął służyć w roku 1755, służył przez całą Pruską 7 letnią wojnę z Sławą; tudzież w Bawarskiej i ostatniej Turckiej wojnie często się dystyngwował.

Arcy Xzę Karol w Moguncyi wydał, rozkaz ażeby wszyscy cudzoziemcy i emigranci z miasta wyszli. Stoł Arcy Xcia jest bardzo mierny; niema więcej iak 8 potraw, a zazwyczaj miewa po 30 osob do obiadu. Z resztą żyje inkognito bez żadnego względu.

Z Kopenhagi d. 10 Maia.

Ażeby Norwedzkie brzegi od wszelkiej napaści zastonić, odebrał Commander Wleugel od admiralicyi rozkaz, aby zaraz z swoim liniowym okrętem Skiold o 74 armatach, z iedną fregatą i iednym brygiem do Norwegii popłynął; te okręty zostały już dziś na ten koniec z warsztatu spuszczone.

W krotce ma tu być szkoła musztry dla wszystkich regimentow iazdy ustanowioną, i z każdego regimentu, będzie tu do niej 4 officyerow, 6 unterofficyerow i kilku prostych wykommenderowanych. Major Blücher w gwardyi konney, ma być tey szkoły dyrektorem.

U W I A D O M I E N I E.
*Do Dominiów, Magistratów i Gruntowych zwierzchności Dystryktu
 Krakowskiego.*

Ninieyszem do powszechney wiadomości podaje się, iż według wypadłego z Cels. Krol: pełno-
 mocney nadworney tu agituiący się kommisysy rozrządzenia dnia 12 cur: Nro: 363 wprzylączoney konsigna-
 cyi opisane stołowe Krol: dobra 15 junii r. b. w Krakowie w kancelaryi kameralnych dobr administracyi
 o godzinie 9 zrana licytowane i więcej dajacemu w arende 3 letnia puszczone będą. Do arendowania
 chęć mającym przytym obwieszcza się, iż każdemu przyzwrzenie układow arendownych w tey samey
 kancelaryi odtąd aż do czasu licytacji wolne będzie.

Dla zabezpieczenia skarbu jednak przed rozpoczęciem licytacji ma każdy w gotowiznie, albo
 fidejulsorycznie kaucyą 1.) roczną intratę wynoszącą złożyć, która jednak onym, którzyby dobra licy-
 towane nieotrzymali powrócona będzie. Nareszcie przestrzega się oraz, iż pro wadio czwartą część
 jednorocznego kwantum arendy w gotowiznie złożona byż ma.

Z Cels. Krol: Dystryktu Kommissoryatu w Krakowie dnia 18 maja 796.

K O N S Y G N A C Y A

*Dobr Królewskich wprzypadley do naszey posseysyi części koło Litwy położonych i na
 skarb monarchiczny odebranych, oraz wiele one podług ostatniej lustracyi z roku
 1794 roczney czystey intraty czynią.*

Nazwiska.		Roczna intrata podług lu- stracyi od Ru. 1794.		Annnotacya.
Numer.	Klucza albo mieysca pryncypalnego.	Do tego należących poiedyn- czych mieysc.		
[L. Z: ry: Xr:]				
1	Łomazy	{ Miasto Łomazy, Wsie Kopytnik, Ortel, Żubianki, Studzianki, Wiskow, Huszczy, Tuczna, Kołombrot i Kozłow.	10 9070	1 Położone z kluczem Wohun i Wisk w jednym trakcie razem.
2	Krzywowiezba.	{ Krzywowiezba, Chodeniec, Wichałow, Pachole, Zamofodzice, Moszcisko i Folwark Zadubie.	7 6916	7 ¹ / ₂
3	Kiiowic.	{ Kiowic, Lipnica, Michałki, Dereczanka i Szerewice.	5 3467	28 ¹ / ₂
4	Kobylany.	{ Kobylany, Polatyce i Kukuziki.	3 1936	19 ¹ / ₂
5	Pieszczac.	{ Miasto Pieszczac, Wsie Dobrynka, Dombrowica mała i Wiciotki.	4 4324	47
6	Troianow.	{ Wsie Połoski, Koroszczyńska, Bokinka, i Dąbrowica wielka.	4 4509	37 ¹ / ₂
7	Wohien.	{ Miasto Wihun z wsiami Rudno i Olsowa.	3 9025	33
8	Wisk.	{ Wieś Wisk, Waliua, Derewiczna, Brzozowy Kąt i Woronice oraz z folwarkiem w Kołombrodzie.	5 8553	52 ¹ / ₂
Summa,			[41] 47803	49 ¹ / ₂